

Nro.

178.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 5go Sierpnia 1797.

Gazety.

ANGLIA:

Z Londynu dnia 11. Lipca.

Dziwną jest rzeczą, że artykuły poświęcone, między Francją i Cesarzem, które Ministerium nasze już od dwóch tygodni otrzymało, do wiadomości publicznej jeszcze podane nie zostały, z czego wnosić należy, że dla Anglii nie bardzo pożyteczne być muszą.

F 8

W.

W Sobotę przybyły tu pierwsze des-
 pesze od Lorda *Malmesbury*. Legacya
 nasza od *Calais* aż do *Lille* wszędzie by-
 ła bardzo dobrze przyjmowana. W *Ar-
 dres*, *St: Omer* i *Cassel* z armat na iey
 przywitanie strzelano. W ostatniem miey-
 scu oczekiwał na nią Adiutant Obywate-
 la *Letourneur*. W *Lille* wielka liczba
 ludu na wałach zgromadzona była.
 Wzdłuż ulicy narodowa zwaney (*Reu
 Nationale*) Obywatele stali pod bronią.
 Przypatrujący się wołali. „ Niech żyją
 Ministrowie pokoju, aby ich chwalebne
 usiłowania chwalebnym skutkiem uwień-
 czone zostały. „ — We czwartek Po-
 stowie okazali sobie listy Kredencyonal-
 ne, i zdawało się z obydwóch stron, iż
 skłonni byli ułatwić sobie negocyacyą
 pokoju, poczym Obywatel *Letourneur*
 upraszał Lorda *Malmesbury*, ażeby trak-
 towanie do dnia następującego odłożyć,
 dla dania czasu naszym Posłom do odpo-
 cznienia po podróży.

Zdać się, że Ministerium obawia się
 przy traktowaniu o pokój, Posła Hisz-
 pańskiego *del Campo*, który pod czas
 bytności w Londynie miał sposobność po-
 znać dokładnie politykę naszego Gabi-
 netu.

Jedna z Gazet oppozycyjnych czyni uwagę, że Lord Malmesbury dla tego chętnie do *Lille* pojechał, że z wałów tamecznych na swoje *sine qua non* zawsze zapatrywać się może.

Ostatnie depesze od Hrabiego i Admirala *St. Vincent*, były pisane dnia 16. Czerwca przy *Cadix*, gdzie flotta Hiszpańska o 30. liniowych okrętach od naszey z 22. składającej się jest blokowana. Wkrótce tam zapewne do decydującej bitwy przyjdzie. Sam Król Hiszpański do *Cadix* przybył i Kupców żalącym się na przerwanie handlu oświadczył; że Admirala iego ma rozkaz stoczenia bitwy z nieprzyjacielską. Jakoż kilkakrotnie już Eskadra Hiszpańska chciała wyjść pod żagle, lecz wiatry zawsze iey były przeciwnie. — Między maytkami naszymi przy *Cadix* naywiększa karność jest utrzymywana. Kupcy w portach Hiszpańskich; a szczególniej wzmiankowanym wyżej dla pożytkowania z kapitałów nie mogących bydź do handlu użytemi podpisali pożyczkę dla Króla, a za to otrzymali pozwolenie handlowania z Ameryką.

Flotta Kupiecka zachodnio Indyjska z 200. żagłów się składająca bez straty
za-

żadnego okrętu szczęśliwie do portów naszych zawinęła. Konwój iey składał się z 5. liniowych okrętów, między którymi znajdował się zabrany dawniej Hiszpanóm przy *S. Trinidad*, *S. Isidor* o 74. działach.

Uzbroiony transportowy statek, *Dover*, odebrał Francuzóm zabrany przez nich bogaty Portugalski okręt szacowany 100,000. funtów szterl : (3,600,000. zł. pol.) — Okręt nasz *Raven* wziął Hiszpański statek wartości 300,000. funt. szter : (10,800,000. zł. pol.) — Bogata Hiszpanów flotta z wysp *Manilskich* płynąca w tych czasach jest spodziewana; Hrabia *S. Vincent* wysłał przeciw niey kilka woennych okrętów.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 11. Lipca.

Kaper nasz *les Droits de l'Homme* i drugi Hiszpański (jako Minister marynarki doniósł :) do *Gibraltaru* w nocy przy płynąwszy zabrali wiele neutralnych okrętów kilku dniami wprzód od Anglików wziętych i do *Algesiras* zaprowadzili. — Między wielu okrętami przez naszych Kaprów zabranemi są dwa bogate

te Portugalskie od 280. i 300. beczek z *Fernambuc* do *Lizbony* przeznaczone, Angielski okręt o 300. beczkach, Pruska brygga ze zbożem do *Lizbony* płynąca, okręt Amerykański *Merkury* o 200. beczkach, z ładunkiem tabaki z *Norfolk* do *Bremen* przeznaczony.

Dyrektoryat ma złożyć rapport o losie 1,200. więźniów galerowych, dawniej wysadzonych na brzegi Angielskie.

Ministrowi Policyi doniesiono, że fakcyoniści dnia 14. Lipca w Uroczystość rewolucyjną, zamyślają rozruchy wznieść; porozdawali już oni pieniądze i pułki. Wiele Jakobińskich członków konwencyi miało się na zgromadzeniu we wsi *Mont Rouge* przy *Paryżu* leżącey, w tym celu miesnym, znajdować.

AUSTRYA.

Z *Wiednia* dnia 29. *Lipca*.

Świeżo nadesłany rapport od *Jen: Rukavina* zawiera w sobie następujące szczegóły: „Dnia 6. t. m. opuściliśmy *Zara*, zostawiliśmy tam mierne Korpus wojska pod kommandą *Jen: Maiora Luffigan*. — Flotylla, na którą wsiadzi-

szy

szy wojsko z *Zara* wypłynąłem, składała się z Korwety *Austrya*, 2. Izebek, kilkunastu szalup armatnych i transportowych statków; Dnia 8. wpłynąłem do portu w *Sebenico*, a rozkazawszy wyśiąć wojsku na ląd, wszedłem do Miasta.

Rozkazałem był także Półkownikowi *Casimir*, ażeby się z jedną kolumną lądem do *Sebenico*, *Drama*, *Clissy*, i *Spalatro* posunął, co też tak zręcznie wykonał, iż dnia 13. t. m. wszystkie wspomniane miejsca były już zajęte przez nasze wojska.

Wszędzie, gdzie się tylko nasze pokazały wojska, przyimowane były od mieszkańców, równie iak poprzednio w *Zara*, z najwyższą radością.

Dalmacka wyspa *Drazza* została także przez pewny wydział naszego wojska zajęta, i mieszkańcom iey imieniem Cesarza Jmci przyrzeczono obronę i bezpieczeństwo.

Polityczne uwagi.

Boginię Pokoju mogę sobie teraz sfosownie do rysu niniejszey polityki wystawić:

Ma ona wolny wspaniały Zamek na pewney wyfokiey górze, do którego 5. wchodów się znayduie, i każdy z nich od iednego z 5. Dyrektorów Francuzkich iest strzeżony. Ma także iedną nie wielką Bramę, do której tylko przez krzywe, pokręcone i nader przykre drogi dostąpić można. *Rembell* wprowadził przez nią Króla Pruskiego, ale, że się był mocno utrudził, wziął sobie za tokawał *Polki* i *Gdańsk*. Drugiey Bramy strzeże *Larevelerier Lepaux*, wprowadził tamtędy Hiszpanią, i dał iey na śniadanie górę *Gibraltar*, którą ta żadnym sposobem strawić nie może. U trzeciey Bramy stoi *Carnot* z tygłem, na którym Rzeczypospolite Wenecką, Jenueńską i Łukieyską przetapia; odchodzące fufy rzuca różnym Mocarstwóm, które ie zabierają. Czwartey Bramy pilnuie *Barras*, tamtędy wprowadził Cesarzkiego Orła do Świątyni; tam wyrwawszy mu prawe skrzydło w *Niederlandach*, a lewe w *Medyolanie*, poprzylepił mu wyrwane innym ptakóm pióra na ogonie aż ku *Dalmacyi*, *Raguzie* i *Bośni*; pod głowę przylepił mu cokolwiek piór *Niemieckich*, które innym powyrywał. Piąta

ta Brama wychodzi do morza; *Barthelemy* stoi tam na górze. Anglia przybywa na okręcie, na którym wszystkie zdobycze Wschodnich i Zachodnich Indyów są spakowane. Dyrektor *Barthelemy* zatrzymuje go, a porozumiawszy się z Angielskim Kapitanem *Pittem* cały ten ładunek rozpakowawszy, oddaje go jego Właścicielóm; najlepsze iednak kawałki zostawia dla siebie. Bogini pokoia stoi na balkonie klaszcząc w ręce. —
Si bene — Plaudite.
